

No. 65

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

Gena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 3-0
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50,
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK

Poniedziałek Tomasza
Wtorek Sw. Wincent
Środa Franciszki

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Keściuszki 41
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 7 Marca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

ENNA OGŁOSZEN: Przed tekstem i w tekście mk. 15, zwyczajnie 10 mk. nekrologi mk. 9 za wiersz nonparel Drobne ogłoszenia mk. 1 za wyraz, najmniej 15. Dla poszukujących pracy i mk. Komunikaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 20 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 2, 4, 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha w Pabjanicach, a p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

Ze Śląska.

BYTOM. 63 (PAT) Dziś w niedzielę odbyły się na Górnym Śląsku ostatnie wiece plebiscytowe. Międzysojusznicza komisja rządcza zarządziła bowiem że od dnia dzisiejszego do dnia plebiscytu wszelkie zgromadzenia publiczne na Górnym Śląsku są wzbronione.

BYTOM 63 (PAT) Dziś odbyły się w Bytomiu 3 wiece polskie i wiec zdolał Nieniec rozbić a 2 innych energiczna postawa ucze stników zmusiła bojowców do ucieczki. Zorganizowana bojówka niemiecka usiłowała następnie urządzić napad na siedzibę polskiego Komisarjatu plebiscytowego w Bytomiu jednakże i tutaj poniosła sromotną porażkę. Władze koalicyjne w pościgu za bojowcami aresztowały 17 osobników przybyłych bez paszportów.

W Bytomiu odbył się dnia 4 marca wiec plebiscytowy zorganizowany przez wszystkie partie niemieckie. Po krótkim przemówieniu pierwszego mówcy wiec zamienił się na olbrzymią manifestację polską okazała się bowiem, że na 300 niemców, obecnych było 3.000 polaków.

KARTKI ŻYWNOSCIOWE DLA GŁOSUJĄCYCH.

BYTOM 63 (PAT) Przedsięwzięto odpo wiednie środki celem zapewnienia zaopatrzenia w żywność przybywających z poza Górno Śląska na głosowanie w czasie ich pobytu na Górnym Śląsku. Po przybyciu na dworzec lub na placówkę straży pogranicznej przy od dawaniu do ostemplowania wykazu głosowania, głosujący otrzymuje kartkę na żywność. Część kartki, która można oderwać winien głosujący po przybyciu na miejsce przeznaczenia oddać przełożonemu gminy. Reszta kartki zatrzymuje, aby ją potem wręczyć właściwemu cielowi hotelu. Właściciele oberży i t.p. posługują się swą częścią kartki jak zwyczajną kartką na żywność przy otrzymywaniu żywności dla gościa. Głosujący z poza Górnego Śląska którzyby z jakichkolwiek powodów nie posiadali kartki na żywność muszą się zwrócić po nią do przełożonego gminy.

BYTOM 63 (PAT) Komisarz plebiscytu wy Korfanty wydał odezwę do Górnoszlazaków która w skróceniu brzmi:

Niemcy uswiadamią sobie, że Górny Śląsk jest dla nich stracony, a serca olbrzymiej części ludności związane są już nierozdzielnie z Macierzą Polską. Przyznają się oni do tego publicznie w swoich pismach, na zrywając państwo niemieckie bankrutem, z którym nikt z pewnością nie połączy swoich losów. Dlatego też my, Ślązacy oddamy wszystkie głosy za Polskę. Zwyciestwo nasze jest pewne, a stanowisko nasze tak silne, że nie obawiamy się napływu emigrantów niemieckich. Niemcy chcieliby przed opuszczeniem G. Ślą

ska popchnąć jeszcze nasz kraj w załmet i nie szczęście i dlatego wszelkimi siłami usiłują wywołać strajk generalny.

Nie dawajcie jednak posłuchu podszeptom niemieckim, i współdziałajcie z organami komisji koalicyjnej, celem utrzymania ładu i porządku. Wyzwólcie Górny Śląsk z pod jarzma pruskiego i połączcie go z niepodległą Rzeczpospolitą polską ludową.

RZEMIEŚLNICY I PRZEMYSŁOWCY GÓRNOŚLĄSKY GŁOSUJĄC BĘDĄ ZA POLSKĄ

BYTOM 63 (PAT) Dziś odbył się w wielkiej sali Strzelnicy w Bytomiu wiec rzemieślników i przemysłowców Górnego Śląska na którym szereg mówców podnosiło wielkie korzyści, jakie przypadają w udziale rzemieślnikom i przemysłowcom górnośląskim w razie przyłączenia Górnego Śląska do Polski. Przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję: 1) Przemysł i rekodziela górnośląskie potrzebują do dalszego rozwoju i rozkwitu oprócz samej żywności także obszernego rynku zbytu dla wytworów swej pracy, a tania żywność oraz surowce znajdowały się zawsze, i znajdują się przedewszystkiem w Polsce i w krajach na wschód od niej położonych. Oprócz tego Polska jest najważniejszym rynkiem zbytu dla przemysłu górnośląskiego.

2) Zważywszy, że Polska rozdarła przez 3 zaborców nie potrafiła wytworzyć u siebie silnego stanu trzeźwego, wskutek czego górnośląski stan rzemieślniczy, dzięki swej pilności i wykształceniu fachowemu będzie miał ogromne pole do działania i możność tworzenia sobie doskonałych warunków bytu materialnego na obszernych ziemiach polskich.

3) Zważywszy ciężkie dotychczasowe położenie materialne górnośląskiego ludu pod panowaniem pruskim, oraz fakt, że synowie ziemi śląskiej nie mieli możności dojścia do lepszych stanowisk społecznych o ile sie nie wyparli swego pochodzenia i 4) wobec wielkiego braku szkół fachowych oraz niemożności kształcenia się na Górnym Śląsku w języku ojczystym, my przemysłowcy i rzemieślnicy całego Górnego Śląska postanawiamy w dniu głosowania głosy swoje oddać za Polskę która nam daje gospodarczą i polityczną samodzielność zapewnia nam i naszym dzieciom lepszą przyszłość materialną i moralną, a równocześnie gwarantuje równouprawnienie dla obu narodowości i wzywamy wszystkich górnośląskich rzemieślników przemysłowców do pójścia za naszym przykładem.

Nadto zebrani uchwalili osobną rezolucję w której wyrażają uznanie dla komisarza Korfante go za jego dotychczasową pracę, celem oswobodzenia ludu górnośląskiego od niedoli i ucisku moralnego i gospodarczego przyrzekają w nagrodę za jego trudy, pokornie głosować za Polską.

Stosunki rosyjskie.

HELSINGFORS. 5. Z rozkazu Sowietów wysyła wojsk na Kaukaz i do Turcji stanu została wstrzymana. Zdemobilizowani 2 roczniki znowu powołano pod broń. Władze sowieckie nie są jeszcze przekonane o zwycięstwie nad robotnikiem — powstańcem. Trzecia armia Pracy wysłano do Oranienbaumu celem przerwania komunikacji między Petersburgiem, a Kronsztadem, który pozostaje do tąd w posiadaniu powstańców.

Czerezwycząjka poleciła wszystkim oddziałom prowincjonalnym rozstrzeliwać każdego, o ile jest w najsłabszym choćby podejrzaniu o chęć wywołania rewolucji przeciw rządowi.

GDANSK. 5. (PAT) Z Kopenhagi donoszą: Liczba zrewoltowanych marynarzy kronstadzkich wynosi 40.000. Wszystkie fortyfikacje w Kronsztadzie, oraz tamtejszy zamęt znajdują się w reku zrewoltowanych marynarzy, którzy utworzyli Komitet rewolucyjny. Komitet ten przy współdziałaniu gen. Kozłowa skomit objął już swoim wpływem Piotrogród. Żołnierze załogi petersburskiej niechętnie wstępują przeciw rewolucjonistom. Wojska antysemityczne maszerują od południa na Petersburg. W całej Rosji panuje ogromne wzburzenie.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

—(kt) Bersaljerzy podpalili dom Ludowy we Florencji w odwecie za zamordowanie marynarzy.

—(kt) Amerykańskie łodzie podwodne 07 08 najechały na skałę. Pierwsza zatonała w Long Island, druga w Buzzart. Próby wydobyć te łodzie okazały się dotychczas bezskuteczne.

—(kt) 53 (PAT) Wedle doniesień ze źródeł amerykańskich w czasie ostatnich trzech dni w prowincjach Karson i Chars miało zginąć 250000 osób.

—(kt) 63 (PAT) W czasie manifestacji przeciw socjalistycznej Radzie miejskiej został zabity burmistrz miasta.

Dziennik Włoski „Messagera” zamieszcza wywiad z polskim ministrem skarbu Steczkowskim, który oświadczył, że trudności na jakie użalają się kapitaliści cudzoziemscy zostaną wkrótce usunięte i kapitały obce będą dopuszczone do Polski. (6)

Łapaj! Trzymaj!... Szmetanie, Pyta bane jakiś widz Ukradł?... zabił?... Gorzej Panie, Na Śląsk dotąd nie dał nio.

Niemcy a koalicja

Niemcy chcą jeszcze zarobić!

Londyn, 6 | 3 (PAT). Chociaż, w kołach zainteresowanych Konferencji zapewniają, że na posiedzeniu u Simonsa omawiano jedynie sprawę sposobu postępowania na najbliższym posiedzeniu poniedziałkowym, to jednak prawdopodobnym jest, że Simons postanowił udowodnić, że jest skłonny do zgody, by poczynić ogólne propozycje.

Sojusznicy postanowili nie odrzucać a przyjąć propozycje Niemców, mogących otworzyć drogę do pomyslnego rozwiązania sprawy.

Koła angielskie i włoskie przypuszczają, że Simons stara się przede wszystkim uniknąć na posiedzeniu poniedziałkowym nowej stanowczej odmowy ze strony sojuszników i że prawdopodobnie pragnąłby ustalić podstawy do przyszłej dyskusji, oraz szczegóły wykonania propozycji.

Koła francuskie zapatrują się na tę sprawę bardziej sceptycznie. Głęboka tajemnica otacza kontropropozycje niemieckie, które zdaje się polegać na uzależnieniu wypłaty odszkodowa-

nia od podniesienia się ekonomicznego Niemiec. Niemcy zaproponują prawdopodobnie wypłatę znacznej części odszkodowania w naturze. (6)

NAUJ 6 | 3 (PAT) Prasa niemiecka twierdzi że ultimatum ententy nie jest w stanie przełamać oporu narodu niemieckiego przeciwko postanowieniom paryskim. Zapowiedziane sankcje uważa prasa niemiecka za bezprzedmiotowe. Gazety ostro krytykują mowę Cloyda George, którą nazywają nieuzasadnionym atakiem, skierowanym przeciwko Niemcom. (— Niemcy liczą widocznie na to, że koalicja przelekanie się ich groźną mową i ustąpi. — P.R.) (6)

BERLIN 53 (PAT) Odbyla się tu pod przewodnictwem kanclerza Rzeszy konferencja niemieckich rzeczoznawców w sprawie gospodarczych skutków decyzji londyńskich oraz w sprawie ewentualnych zarządzeń promusowych. Wszyscy byli zdania, że zarządzenia te są zbyt ciężkie i że jest niemożliwym dopuścić do ich zastosowania.

Prasa francuska o mowie Hardinga.

PARYŻ 63 (PAT) Dzienniki podkreślają wysoki ton przemówienia Hardinga i stwierdzają że prezydent powstrzymał się od wszelkich aluzji do Ligi narodów oraz problemów które zajmują państwa sprzymierzone. Prasa widzi w tem dowód powrotu do tradycyjnej polityki amerykańskiej. Uważa jednak że należy jeszcze zaczekać czas jakiś aby móc sobie urobić zdania o polityce jaka nowy prezydent będzie prowadził w stosunku do Europy. Dzienniki nie wątpią że Ameryka weźmie udział w odbudowie Europy. Wreszcie zaznaczają że mowa Hardinga będzie o brzytnym rozczarowaniem dla Niemców, którzyby spodziewali się interwencji Ameryki.

Niemcy przygotowują się do wojny.

Z powiatu kepinińskiego donoszą, że Niemcy gorączkowo przygotowują się na granicy śląskiej do wojny. Synia szańce, kopią rowy strzeleckie, zwożą drut kolczasty na zasieki. Zgromadzili także wielkie siły bojowe, które są gotowe wkroczyć każdej chwili na G.

Śląsk i przekroczyć nasze granice. Armat i amunicji przygotowano moc.

Ludność niemiecka w części już jest uzbrojona w części otrzymuje broń i amunicję z ponikrywanych także składów i skrytek.

Podobne wieści nadchodzą i z innych granicznych okolic.

Musimy być przygotowani na rzecz, jaka Niemcy chcą urządzić na G. Śląsku. Obojętnie na to patrzeć nie możemy. Lud polski powinien stanąć i pewni jesteśmy, że stanie do walki w obronie braci naszych.

„Głos Wabrzeski“

Plotki prasy niemieckiej.

Bytom, 6 | 3 (PAT). W związku z wyjazdem gen. Leronda do Francji, dzienniki niemieckie grubym drukiem podały wiadomość, że przewodniczący międzysojuszniczej komisji opuścił Górny Śląsk na zawsze. Wiadomość ta była pozbawiona wszelkiej podstawy. Gen. Lerond, który jak donosiliśmy wyjechał do Francji wyłącznie w sprawach osobistych wrócił do Bytomia w sobotę rano. (6)

Niemcy drwią sobie z koalicji.

Bytom, 6 | 3 (PAT). W nocy z piątku na sobotę, napadła na więzienie w Kozlu zorganizowana bojówka niemiecka, należąca do armji

niemieckiej, rozlokowanej wzdłuż granicy niemiecko-górnośląskiej.

Bojówka ta w porozumieniu z członkami niemieckiego Komitetu plebicytowego i funkcjonariuszami więzienia uwolniła 17 więźniów niemieckich, skazanych przez specjalny sąd kolijcyjny i wywiozła ich do Niemiec.

Międzysojusznicza komisja rządząca wystosowała z tego powodu do rządu niemieckiego ostry protest adawadniając, że napadu dokonała bojówka niemiecka na rozkaz niemieckiej komendy wojskowej.

Protest ten złożyła komisja na ręce przedstawicieli niemieckiego przy międzysojuszniczej komisji w Opolu. Równocześnie powiadomiła komisja o tym niesłychanym fakcie rządu koalicyjnego. (6)

Z Niemiec.

Gibrzy n. deficyt.

Rada Rzeszy niemieckiej zakończyła dyskusję nad budżetem na 1921 rok. Budżet zamyka się deficytem 46 miliardów, 800 milionów mk. Rada postanowiła przedłużyć jeszcze na 6 miesięcy podatek pobierany od węgla, jak również podatek od cukru podwyższyć z 14 mk. na 100 marek. (6)

Ruch strajkowy w Gdańsku.

Robotnicy portowi w Gdańsku zastrajkowali, żądając 50 proc. podwyżki w związku ze strajkami tuch parowców pasażerskich i towarzyszących w Gdańsku został wstrzymany. (6)

SKUTKI NOWEJ ORJENTACJI POLITYCZNEJ DLA WĘGIER.

Cała prasa węgierska z żywym zainteresowaniem przyjęła do wiadomości podpisanie traktatu polsko-francuskiego. Opinia węgierska uważa układ ten za pierwszy krok do wytworzenia nowej orientacji politycznej w Europie pod kierownictwem Francji. „Festi Hírlap“ stwierdza, że przystąpienie Rumunii do bloku polsko-francuskiego jest na najlepszej drodze, a wtedy nie jest wykluczona możliwość, że Rumunia zmieni swój stosunek względem Węgier. Węgry mają wiele interesów wspólnych z państwem rumuńskim, a Polska stać się może pośrednikiem w zawarciu porozumienia.

Pamiętajcie o G. Śląsku

Komunista-miljoner.

Kto to jest Parvus?

Jest to bankier socjalizmu niemieckiego i zagadkowy wanturnik-rewulucjonista, ten sam, który z polecenia rządu niemieckiego wyprawił Lenina i Trockiego w zaplombowanych wagonach z Szwajcarii do Rosji.

Jest to człowiek, którego właściwego nazwiska nikt nie zna. Dziś posiada olbrzymi majątek. Żyje jak król. Je jak Lukullus. Mieszka, jak Petroniusz. Urzędowo przyznaje się do socjalizmu, prawdopodobnie jednak jest agentem międzynarodowego komunizmu tylko chytrzejszym od innych, tylko przygotowującym „delikatnie“ wybuch rewolucji bolszewickiej w Niemczech za pieniądze Moskwy.

Korespondent parvskiego „Eclair“ odszukał go w Berlinie rozmawiał z nim i tak charakteryzuje niebezpiecznego „bankiera“ rewolucji:

„Tajemniczy Parvus jest obecnie w Berlinie, a właściwie ściślej powiedziawszy na Schwanenwerder, małej wyspce na jeziorze Wansee obok Poczdamu. Posiada on tam uroczą, ukrytą przepyszaną willę, przypominającą czarowne bajki o zaklętych zamkach. Do willi tej można się dostać jedynie przez zwodzony most, który podnosi się co wieczór. skoro udzielny pan i władca wróci do swej posiadłości. A wraca nie inaczej, jak tylko w własnym, luksusowym autem. Willa stoi

się od świetnie wyresowanej służby: rolę pań domu gra najładniejsza z sekretarek, jakie kiedykolwiek widziałem. Wiedienka „Pan na Schwanenwerder“ jest bogaczem: majątek jego, oszacowany na przeszło 100 milionów, pozwala mu żyć wygodnie i rozdzielać podarki między towarzyszy z partji, Scheidemanna, Noslego i Eberta, prezydenta rep. niem.

Parvus powrócił do Niemiec w r. 1919, kiedy został wygnany ze Szwajcarii i musiał opuścić swe ustronne mieszkanie pod Zurychem. Podczas wojny przyjemniejsze było życie tam, niż w Berlinie. Posiłki były obfite, wina — wyborne: jakież podłymi musza ci się, panie Parvusie, wydawać niemieckie „ersatzy“!

Parvus dzięki staraniom Scheidemanna a przede wszystkim w nagrodę za usługi, oddane Ludendorffowi, otrzymał obywatelstwo niemieckie. Skończyło się dawne życie, kiedy tropiony przez zbirów Wilhelma, ukrywał się w niedznych zakamarkach Stuttgartu czy Monachium i przy mdłym świetle marnej lampki pisywał mało popłatne artykuły do gazet socjalistycznych.

I dzisiaj nie opuścił dziennikarskiego zawodu i dzięki swym ogromnym dochodom założył w Berlinie „Die Glocke“, w której wspólnie pracują czerwony Heilman Haenitsch i Lensch Parvus wydał na ten dziennik trzy miliony: lecz cóż to znaczy dla niego?

Widziałem się z nim i rozmawiałem w biurach tejsz „Glocke“.

Dość tegi, barczysty, Parvus przekroczył już pięćdziesiątkę. Twarz obwisła, kaczy nos, wydatne usta bon viveur'a, niesforné włosy na głowie i brodzie, wybitnie kaukaski typ

Tak oto przedstawia się sławny Parvus, socjal-demokrata i multimiljoner. Parvus jest pseudonimem: prawdziwe nazwisko brzmi Helphand. Lecz dawny jego przyjaciel Kautsky zapewnia, że Helphand, to także pseudonim. Jakże więc nazywa się ten agitator w rzeczywistości? Nikt tego nie wie i nikomu nie udało się przenieść tajemnic genealogii Helphand-Parvusa. Gdzie urodził się? Jedni utrzymują, że gdzieś wśród ghetta kijowskiego a inni, że wśród odeskiego.

„W roku 1915 — mówi Parvus — spotkałem Lenina w Szwajcarii. Jakies piętnaście lat przedtem spotkałem go w Monachium. Długo rozmawialiśmy o drodze, która powinna obrócić socjalistyczna międzynarodówka. Lenin był zdania, że reprezentanci partji socjalistycznej powinni wywołać rewolucję w całym świecie. Projekt ten nie był możliwym do wykonania. Moim zdaniem, był tylko jeden kraj, w którym podczas wojny można było wywołać rewolucję, mianowicie Rosja. Pożegnaliśmy się, nie pogodziwszy. Od tego czasu niewidziałem Lenina.“

Skoro wychyla rewolucja rosyjska, sądziłem, iż w interesie pokoju i demokracji cała inteligencja rosyjska, rozsypana po świecie ukazami carysty, powinna powrócić do ojczyzny. Ażeby to umożliwić, poruszyłem wszystkie spreżywy w Niemczech. Jedynie Niemcy mogły pozwolić na przejazd węgierców politycznych bez względu na ich przekonanie polityczne. Wszystkie państwa ententy zamknęły swe granice. I tak to węgiercy rosyjscy powrócili do Rosji w zaplombowanych wagonach.“

„Kurier Warsz.“

Rozkład pociągów.

a) Półgłoski o ograniczeniu z dniem 3 marca r. b. ruchu pociągów pociągów pociągów i osobowych okazały się przedwczesne.

Do dnia wczorajszego nie otrzymaliśmy żadnych zawiadomień w tym względzie od centralnych władz kolejowych.

Wobec tego utrzymany zostaje nadal ruch 4 par. pociągów na linii kolei Fabryczno-Lódzkiej, mianowicie: 1) pociąg osobowy wychodzący o g. 6. 35 rano z Łodzi do Koluszek i powracający do Łodzi o g. 9-ej rano, 2) pociąg wychodzący o g. 11 m. 20 rano do Koluszek i powracający do Łodzi o g. 3-ej po południu, 3) pociąg wychodzący z Łodzi o g. 6 m. 20 wieczorem i powracający do Łodzi o g. 8 50 wieczorem, 4) pociąg osobowy wychodzący o g. 11-ej z Łodzi i powracający do Łodzi o g. 1 m. 12 w nocy.

Na linii kolei kaliskiej kursuje 3 pary pociągów, mianowicie: 1) pociąg pociąg pociąg idący na Łódź z Warszawy do Berlina; 2) pociąg kursujący między Warszawą a Poznaniem, 3) pociąg lokalny idący z Łodzi do Skalmierzyc (Kaliska). Zmian żadnych nie wprowadzono, (2)

KRONIKA

— Odwołanie rozporządzenia, dotyczącego militaryzacji kolei.

a) Komenda policji państwowej w Łodzi otrzymała wczoraj od Dowództwa Generalnego rozkaz, dotyczący odwołania zarządzeń jakie wprowadzono w związku z militaryzacją kolei, wywołaną strajkiem kolejowym. Obowiązujące dotąd rozporządzenie zostało w całej swej osnowie zniesione dekretem Naczelnika Państwa.

Odnosząc się do D. O. G. Łódź wydało zarządzenie treści następujące:

1) Oddanie z powrotem władzom policyjnym i kolejowym strzeżenia obiektów kolejowych; 2) ściągnięcie bezwzględnie asystencji wojskowych wart i posterunków ochraniających linie kolejowe, telegraficzne i telefoniczne, 3) skasowanie natychmiastowe oddziałów asystentów cywilnych w Łodzi, Koluszkach, Skierniewicach i Łowiczach, 4) przy oddawaniu obiektów, przekazanych do pilnowania przez policję Państwową władze wojskowe działać winny w porozumieniu z odnośnymi władzami cywilno-administracyjnymi; 5) sądy doroczne wojskowe dla stłumienia strajku kolejowego, z chwilą powyższego rozkazu zaprzestają swoich czynności.

Odnosny w tym względzie rozkaz w szczegółach wyda prokurator D. O. G. (6)

— Na Związek nauczycieli.

a) Dziś, w poniedziałek, o g. 4-ej po południu na rzecz Związku nauczycieli szkół powszechnych — odbędzie się w Teatrze Miejskim przedstawienie amatorskie na program którego złożą się „Miecz Damoklesa” komedia w jednym akcie, „Dziewięć wieców”, obraz sceniczny w 1-ym akcie Zapołskie, oraz część koncertowa — Znaczną część biletów już rozsprzedano, pozostaje do nabycia w kasie teatralnej. (6)

— Pochód Górnośląski.

a) W lokalu Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan (Piotrkowska 113) odbyło się zebranie przedstawicieli polskich związków zawodowych i instytucji społecznych, celem omówienia sprawy urzędzenia w d. 13 bm. o g. 10-ej rano pochodu Górnośląskiego w Łodzi.

W pochodzie wezmą udział wszystkie szkoły powszechne i średnie, cechy rzemieślnicze ze sztandarami, przedstawiciele stronnictw politycznych związków zawodowych, delegacje różnych stowarzyszeń i instytucji. Wybrano komitet wykonawczy, który zajmie się organizacją pochodu, oraz sprzedażą biletów na milionówkę. (6)

— Wszystko na Górny-Sląsk.

Związki kupców i handlowców w Łodzi postanowiły na zebraniu odbytem dnia 4 b.m. w sali kupców polskich, opodatkować się na

rzecz plebisytu na Górnym Śląsku w wysokości opłaty patentowej. Uchwała ta winna obowiązywać moralnie także i te instytucje kupieckie, które na tym zebraniu nie były reprezentowane. Ofiarę zbierać będą od swych członków zarządy odnośnych związków i przekazać do Komitetu plebisytowego najpóźniej do dnia 12 b.m.

— Zaczadzenie posterunkowego.

a) Wczoraj, posterunkowy Komendy Rezerwy, Bolesław Borowiak udał się na posterunek przy ul. Aleja Kościuszki 393, aby zmienić funkcjonariusza policji Józefa Urbaniaka — Przy bywaniu na miejscu B. znalazł posterunkowego Urbaniaka, leżącego na podłodze bez przytomności. Jak się okazało, Urbaniak, który dozorował wewnątrz lokalu, gdzie prowadzony jest remont, uległ zaczadzeniu skutkiem wydzielających się gazów z palącego się tam węgla w koszach żelaznych, umieszczonych celem osuszenia ścian. Niebezpiecznie chorego Urbaniaka odwieziono do szpitala przy ul. Targowej. (6)

— Aresztowanie z'odziaja.

a) Wczoraj policja aresztowała Gustawa Szulca (z mieszkałego przy ul. Przejazd 39) za kradzież przedzdy. (6)

Komunikat.

Przedstawienie sportowo atletyczne.

W sali teatralnej „Imki” przy ulicy Piotrkowskiej 243 w środę dnia 9-go marca 1921 d. a tych którzy interesują się sportem i atletyką odbędzie się przedstawienie sportowo atletyczne dla osób cywilnych, urządzone przez Wojskową Szkołę Instruktorów z Warszawy — która przed paru dniami ukończyła kurs sportowo atletyczny pod egidą „Imki” Warszawskiej. Początek punktualnie o godzinie 3-ej po południu. (6)

We wtorek dnia 8 marca o godz. 10 odbędzie się w Kościele św. Krzyża uroczyste nabożeństwo Boga zapasowego 3 pułku wojsk kolejowych. Po nabożeństwie defilada przed Grand Hotelem. (6)

Rola żydów w ostatnim strajku.

Bardzo wybitny udział w strajku powszechnym wzięli żydzi. Wszystkie związki zawodowe żydowskie wezwały swoich członków do strajku. W poniedziałek rano przerwano robotę we wszystkich żydowskich fabrykach i większych warsztatach, oraz usunięto od roboty pracowników ze sklepów. Powołano usunięto od roboty pracowników w komisję „amerykańsko-żydowski, komisji emigracyjnej amerykańsko-żydowskiej, w zarządzie gminy żydowskiej i innych publicznych instytucjach żydowskich. Zmuszono również kupców do zamykania sklepów.

Pozatem na podkreślenie zasługuje dziwny naprawdę fakt. S. S. S. zorganizowało dostateczne kadry konduktorów i metornicznych do obsługi wagonów, a nie zostały one wyyskane do uruchomienia tramwajów. Wydział S. S. S. azyjnił rtrania u władz, aby członkowie S. S. S. mogli uruchomić tramwaje, starania owe jednak były bezskuteczne.

Fakt ten wywołuje powszechne zdziwienie. Czy nie należałoby wobec tego, aby władze miarodajne dały w tej sprawie wyczerpujące wyjaśnienie? (6)

Z państwa bojaźni Bożej

Większe zbrodnie mnożą się w Berlinie w zastraszający sposób. Przed dwoma dniami w mieszkaniu przy ul. Petersburskiej, w którym zamordowany został 26 letni z Łodzi pochodzący pisarz, Teodor Körner.

Zamordowany wynajmował od wdowy Berty Grütznier umeblowany pokój, w którym mieszkał już od roku. Był on tłumaczem, prócz tego zajmował się handlem. Często też przywizował w mieszkaniu swem wizyty,

Krytycznego dnia popołudniu, samotnie siedząca w swoim mieszkaniu staruszka, usłyszała wołanie o pomoc pochodzące z pokoju Körnera. Gdy na krzyk ów wbiegła do pokoju, ujrzała lokatora swego leżącego na ziemi, a na nim kłęczącego jakiegoś innego człowieka, który nożem zadawał mu pchnięcia. Gdy morderca ujrzał gospodynię, rzucił w kąt zabójcze narzędzie a sam zbiegł, podczas gdy staruszka zajęła się ratowaniem umierającego. Wezwany lekarz skonstatował śmierć Körnera. Otrzymał on kilka pchnięć sztyltem, z których jedno dosięgło serca, wskutek czego nastąpiła natychmiastowa śmierć.

Zawezwana natychmiastowa policja rozpoczęła energiczne poszukiwania za zbrodniarzem, który znikł bez śladu. Porozrzucane i połamane sprzety wskazują na to, iż między dwoma mężczyznami toczyła się walka. Kto jest morderca, jaki stosunek łączy go z zamordowanym, oraz czy zamordował Körnera w sprzeczce, czy też celem obrabowania, na razie trudno stwierdzić.

Więść o morderstwie zgromadziła ogromne rzesze ludzi, przed domem zamordowanego, który wyczekiwał tam do późnej nocy.

Policja tymczasem przeprowadziła pilne badania w mieszkaniu. Pomiedzy papierami zamordowanego znaleziono wiele adresów, oraz fotografii szczególnie kobiet. Jeszcze w nocy przeprowadzono różne, z fotografii rozpoznane osoby, z którymi przeprowadzono śledztwo. Wiele dziewcząt, które znały Körnera, stwierdziły, iż nie wiedziały nigdy z kim mają do czynienia, z polskim hrabią, czy też hochstaplerem. Wielkie sumy wydawał na zabawy, na które zaciągał dług, które pozostały niespłacone. Inni znowu stwierdzili, iż robili interesy paskarskie na wielką skalę.

Przez jakiś czas podejrzany był o szpiegostwo na rzecz Polski. Coraz to przychodziło do niego polscy wieśniacy, a telefon dzwonił przez cały dzień. W nocy przed zamordowaniem wzywano Körnera do telefonu rozmowy prowadzone były zawsze w języku polskim, nikt więc nie mógł zrozumieć o co chodziło. Z ostatniej rozmowy można było przy puszczać, iż wykrecał się z jakiejś sumy 2000 marek. Czy ostatni gość miał coś wspólnego z owymi pieniędzmi, pokaże śledztwo.

Dalsze przesłuchania wykazały znowu, iż na Körnerze dokonano zemsty — ze względu na politycznych. Oprócz bowiem wszystkich zajęć — jak już raz powiedzieliśmy — miał on być agentem, który szpiegował na rzecz Polski. Materiały które nadsyłał mu rzekomo do opracowania z Warszawy i Łodzi, przychodziły przez Gdańsk. Ta sama droga otrzymywał miał i wynagrodzenia pieniężne. W ostatnich czasach stosunki finansowe pogorszyły mu się do tego stopnia, iż był w zupełnym kłopotcie pieniężnym.

W ostatnich miesiącach poczęli podejrzawać Polacy Körnera, iż materiały swoje daje do dyspozycji rządowi niemieckiemu. Z tego też powodu z obawy przed karą, postanowił Körner wyprowadzić się ze swego mieszkania do hotelu. Gdy się jednak rozeszła wieść o rzekomej aresztowaniu jego osoby, powrócił spokojny do dawnego mieszkania. Zachodzi więc przypuszczenie, iż wykonany tu został akt zemsty.

W końcu skonstatowała policja, iż nazwisko zamordowanego jest fałszywe, nazywa się on bowiem Weissblum, pochodzi z Łodzi z zamożnej rodziny. Podlegający mu agenci mają cy wszyscy fałszywe nazwiska. Teraz już nie zachodzi najmniejsza wątpliwość, iż ma się tu do czynienia z zemsta polityczna. Oprócz tego stwierdzono z odpowiedzi licznych świadków, iż Körner nie był agentem polskim, lecz agitator bolszewicko-komunistycznym. W ostatnich czasach czuł się Körner prześladowany i żył w ciągłej trwodze.

Na razie policja, której udało się po nitce dość do kłębka, zajmuje się wyszukaniem mordercy, do czego dopomoże jej pozostawiony przez zapomnienie w pokoju Körnera ka pelusz i bagnet mściciela.

Najstarsza kobieta w Polsce.

Najstarszą kobietą w Polsce jest pewna góralka z Działisza, koło Chochłowa, która urodziła się w 1798 roku, a zatem liczy 123 lata. Staruszka ta, dziecięciła już obecnie — nieważ jeszcze chwili przytomności i lepszej pamięci. 123 letnia góralka pozostaje dotychczas w stanie panieńskim.

Niezwykle bombardowanie.

W porcie Port-an Prince, na wyspie Haiti, stał niedawno na kotwicy — jak donoszą pisma londyńskie — krążownik angielski. Pogoda była słiczna. Większość marynarzy spała rozciągnięta na pokładzie pod dachem płóciennym. Jeden tylko kucharz krążownika pracował oparty o burte, wyniosłszy z dusznej kuchni cały koszyk noży i widelców, które miał oczyścić.

Nagle stanął na pokładzie jeden z oficerów krążownika i zażądał napoju chłodzącego. Kucharz powstał, aby uczynić zadość żądaniu oficera, spogląda jednak dokoła, gdzieby na czas swej nieobecności schować koszyk z nożami i widelcami. Podnosi głowę i spostrzega wylet ogromnego dział. Doskonale schowanego Nie namyślając się tedy wsuwa do otworu koszyk i schodzi na dół po lemoniadę dla oficera.

Zaledwie jednak stanął ze szklankami na tacy w kabinie oficerskiej, gdy rozlega się dźwięk dzwonek elektrycznych, młynarze zrywają się na równe nogi śpiesząc ku działom.

Na cześć admirała, którego przybycie zapowiedziano, ma być dana salwa z dział krążownika. Rozlega się rozkaz. Z pierwszego dział wytryska słup ognia. Za nim drugi, trzeci, dziesiąty. Krążownik drży od huków wystrzałów. Ale kucharz drży także od sióp do głowy! Bo zaraz przy pierwszym strzale jego koszyk z no-

żami widelcami powędrował w świat z szybkością błyskawicy.

Na werandzie Grand Hotelu, stojącego na bulwarze portowym, tuż naprzeciwko krążownika, siedzą liczni goście, chłodząc się lodami i napojami mrożonemi. W tem rozlega się huk salwy krążownika, a po nim świst złowrogi pocisków. Padają z brzękiem rozbite szyby hotelowe, tynk opada ze ścian podziurawionych. Panie i panowie uciekają w popłochu z werandy. Na szczęście, niema wśród nich ranionych.

Wszczęte natychmiast śledztwo wyjaśnia powód niezwykłego bombardowania. Zresztą po gięte, zczerniałe noże i widelce tkwią w ścianie hotelu.

Pisma angielskie zapewniają, że zdarzenie to jest zupełnie prawdziwe.

Biedny kucharz odpokutował w „paczki” troskliwość swą o własność krążownika. (2)

Naukowa metoda poszukiwania ojcostwa.

Doktor A. Abrams, profesor patologii w uniwersytecie Standford, wynalazł jakoby nowy aparat, który nazwał „osciloforem” za pomocą którego, jak twierdzi jest w stanie orzec, czy dany człowiek jest ojcem dziecka, czy nim nie jest. Przyrząd ten ma także rozpoznawać płeć, osobnika badanego, określać wiek, rasę i rodzinę, do której należy.

Demonstrowanie działalności przyrządu odbyło się podczas jednej ze spraw sądowych. Pewien człowiek nie chciał się przyznać do ojcostwa. Profesor, wytoczył mu krople krwi,

toż samo zrobił. dziecku. Przyrząd wykazał, że drganie elektroniczne w obu kropkach krwi było „synchroniczne”, co służy dowodem, że człowiek ów jest właśnie ojcem danego dziecka.

Profesor Albert Abrams, wykrył jak wiadomo, teorie oddziaływań elektronicznych, na podstawie której opierała swe studia w dziedzinie psycho—nerwozy, francuscy i niemieccy patologowie i kryminaliści.

Zaślubiona w hipnozie

O małżeństwie, które zawarte zostało w nadzwyczajnych okolicznościach, podają niemieckie gazety następujące szczegóły: W listopadzie przybyła do Berlina bardzo przystojna i młoda osoba na studia artystyczno—historyczne. W pewnym towarzystwie poznała byłego inżyniera marynarki, którego z własnej woli poślubiła.

Gdy młoda para po podróży poślubnej powróciła do Parwza, zjechał do nich z wizytą wuj młodej pani, który zastępował jej dawno zmarłych rodziców. Zauważył on, u bratanicy przynębiający smutek, a gdy nadto opowiedziała mu o eksperymentach spirytystycznych swego męża, wuj, który kochał ją jak ojciec, prosił by poszła z nim do lekarza, gdyż obawia się, że jest chora. Lekarz stwierdził, iż kobieta znajduje się pod przymusem hipnotycznym oraz, że bez woli i bez miłości poślubiła swego męża. Gdy młoda dama przyszła do przytomności, nie chciała już powrócić do męża i udała się wraz z wujem do Hamburga. Ciesze rozpoczęła się dochodzenia, czy małżeństwo zostało prawnie zawarte.

Na sprzedaż
Największa restauracja w Poznaniu
obróć m. ljonowy!
 Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Par” Poznań, ul. 27 grudnia Nr. 18 pod 91526. 892

Szkoła Tańca w Lipowicach.
 Zapisy do grupy rozpoczynającej 14 marca przyjmowane będą do dnia 11 b. m. włącznie — Przejazd 40
 Organizują się również dwa komplety dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Polak poszukuje u mebl. pokoju przy intelig. rodzinie. Zgłoszenia pisemne do Rozwoju pod „A” 9-1818-2
 Chłopiec lat 15 w wojskowym ubraniu zaginął 21 lutego. Kto by cośkolwiek wiedział o nim proszę o zawiadomienie Piotrkowska 243 Mroczkowska 9-1811-2
 Przybłąkał się pies młody z kulawą na prawą nogę. Jest do odebrania Miedziana 5 m. 11 9-1814-2
 Potrzebny zaraz krawiec lub czeladnik umiejący prasować męską garderobę Piotrkowska 116 pral. chem. 9-1852-2
STRADZONO kilka weksli na sumę rb. 2000 wystawione przez małżonków Bronisława i Joanne Pladek na jełnem wkslu jest żyro rb. 500 p. Amy Sinderman wksle sa unieważnione. 8-667-2

Ważne ogłoszenia:
Kupno i sprzedaż:
A.A.A. Kupuje futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczajska 43, Chrzastawicz. 7572-00
A.A.A. Najtaniej i najlepiej kupuje się lokciowlone we wszystkich gatunkach detalicznie i hurtowo Kińskiego 40 m 10 front II p. co II dzień 9-806-28
AA. Najtańsza wyprzedaż resztek, towarów tekstylnych i chustek, na pościel, koszule, kaesony, fartuchy spodniczki, bluski ubrania, dziecinne, podszewki, cągi, szarówki, tyki i chustki metr od 160. Na ubrania męskie, uczniowskie, sportowe spodnie, bawłysty, etaminy lastengi, przeszcieradła od 160 metr. Na palta damskie, męskie i dziecinne; szewiel-boston i pluszu w praktycznych i kosztownych, alpaga od 480 met. Srebrnik Łódź Piotrkowska 34 miesz. 5 2 piętro frontowe schody. 8-1700-6
AA.A MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II piętro. 00
A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, placę najlepiej. Benedykta nr. 28 m. 15 papier. Łaznyk. 8-1785-25
A.A. Kredens pomocnik stol. 12 krzesel, tremo, otomana, Łódźka z materacami szafy, regał, lampy elektryczne sprzedam Piotrkowska 261-4 front 8-1653-3
A.A. Sprzedaje szafy, łóżka, stoły, krzesła, sypialnie, stółowe gabarety oraz inne meble Przędziłki Piotrkowska 108 8-1624-5

A Meble sypialnego, stołowego szafy otomane, lustra, umywalki, łóżeczko dziecinne sprzedam Piotrkowska 223-5 8-1707-2
Do sprzedania majątki ziemskie domy, wille, fabryki, interesy handlowe i pośrodkowe na czas letni w wynajmie wille, oraz pensjonatów najsolidniej Binro „Fortana” Łódź ul Wólczajska 165 róg Karola. wt. cz. n. 8-1682-2
Rolwaga do sprzedania Lipowa 48 8-1869-5
Do sprzedania maszyna krawiecka tremo czarne waga pudowa fortepian i obrazy olejne L. Radwańska nr. 7 8-1871-5
Do sprzedania sklep spożywczy czy dobrze prosperujący z pokojem i kuchnią wódmieście cena 50,000 mk. Wiadomość ul. Piotrkowska nr. 509 w sklepie polskim. 8-5
Kocioł żelazny zdalny do gotowania wędlin, także dwa łóżka, stół, kredens i krzesła do sprzedania Rozwadowska 19 w herbaciarni 8-1856-3
Kupię posesję z domem marmurowym bez względu na cenę Pośrednicy wyłączeni. Oferty z ceną pod „Posesja dla W. K.” w administracji tegoż pisma 8-1848-5
Sklepowe umeblowanie szafa duża kontuar, szafka na świeżych wieszak do wędlin na słupkach za 10 000 sprzedam Radogoszcz Brajera 8 Jaroszewskiej 8-1795-3
Do sprzedania sklep z mieszkaniem Pańska 81 a fryzjera 8-1837-2
Dom do sprzedania drewniany w dobrym stanie w dobrym punkcie, może być na interes sprzedam zpowoda wyjazdu oraz meble domowe. Wiadomość Karolewska nr. 16 m. 1
Tremo w dobrym stanie tanio do sprzedania Chojny ul Mickiewicza 24 m 5 1710-2

Dom do sprzedania III piętro w dobrym stanie wiadomość ul. Słowiańska 15 w sklepie. 8-1785-2
Sprzedam sklep spożywczy Długa 5. 8-1817-2
Maszynę do szycia sprzedam Gubenatorska 21-6 8-1810-2
Kilka dołów sprzedam ul Aleja 1-go Maja 16 Wóźniak 8-1765-2
Do sprzedania plac 140x40 z drzewkami owocowymi studnia mrowaną i domkiem mieszkalnym. Wiadomość w Aleksandrowie pod Łodzią, u soltysa Białasińskiego. 8-1784-3
Warsztat stolarski i narzędzia sprzedam wiadomość Ludwiki 45 m 33 Rogalska. 8-1922-2
Sprzedam rower Piotrkowska 178 Krzemieński. 8-2
Sprzedam maszynę do szycia benbenkową oraz dom w ódmieście za 800,000mk. Kowstantynowska 86 kawarna. 0-1828-5
Sklep kolonialny do sprzedania Gubenatorska 12 8-1858-2
Tranzacje kupna-sprzedazy do mów majątków ziemskich maszyny i t p przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy Taszycki Łódź, Piotrkowska 90 Bydgoszcz Chrobrego 8 Schleinitzstr 8-1777-4
Różne
Putywana maszynistka i biuralistka poszukuje posady Oferty sub „I P” w „Rozwoju”, 9-1857-2
Francuskich lekcji konwersacji po 100 m godzinę udziela młoda inteligentna polka władająca bardzo dobrze językiem francuskim wiadomość między 5-6 wiecz Skwerowa 10 róg Dzielnej m 5 9-1815-3

LEKCJE MUZYKI na fortepianie u dzieła wykwalifikowany nauczyciel (konserwatorjam) Teoria harmonia, kontrpunkt instrumentacja Wólczajska 79 m 15 I p. ofic. 9-1865-3
Prawcowa przyjmuje roboty w domu i po za domem. Roboty wykonywam solidnie Pabjani ce Guszyńska 15 Krymbowska 9-1873-2
Prybłąkał się pies rasy Jamnik czarny podpalany można odebrać Jeżkowice S Kuczyński 49 g-1878-3
Pokój z kuchnią przy ul. Narutowej odstąpię zaraz Warunek kupno mebli Oferty w Rozwoju pod 200 „Tysięcy” 9-1853-3
Potrzebny czeladnik rymarski Piotrkowska 153 S. Skarżynski 9-1539-3
Ogrodnik przyjmuje roboty sezonowe Juljusza 28 m 67 Jurczyński. n w. 9-1846-2
Poszukuje się mieszkania z 2 lub 3-ch pokoj, kuchni i przedpokojem w ódmieście od 1-go lipca r. b. Zgłoszenia proszę składać w Adm nistracji Rozwoju pod „E H 54” 9-1781-2
Panienska znająca buchalterję arytmetykę handlową, biegle pisze na maszynie poszukuje posady biurowej Oferty pod „Biuralistka” 9-1797-4
Przyjmuję do szycia kostiumy suknie ubranka dziecinne ceny przystępne Wiszera 20 m 27 9-1792-2
Prawcowa damska przyjmuje do szycia sukien (bluzek, kostiumów, damskich p. cenach przystepnych, bo sama pracuje ul. Radwańska 7 front 1515-2
Pracownia sukien i odkryć Wan dy Główna 55 Wykonywa solidnie i elegancko Suknia 700 wełniana Kost um płaszcz 1500
Pokój do wynajęcia przy rodzinie nie Ludwiki 47 m 7 9-1845-3

Zagubione dokumenty
 Pruskiewicz Jan Prasy 14 zagubił paszport rosyjski wyd. we Warcie świadectwo na konia oraz patent na galanterje 8-1850-2
 Wągrowi Rajnholdowi Rajte w ra 19 skradziono paszport polski wyd. w Łodzi. 8-1821-2
 Wąwak Abram Icek Aleksandrowska 28 zagubił paszport polski wydany w Brzezinach 10-1355-5
 Womańska Joanna Konstantynowska 86 zagubiła paszport niemiecki wyd w Łodzi 10-1859-5
 Wzarncki Roman zagubił paszport niemiecki wyłany w Łodzi 10-1805-2
 Wzowska Helena Miłsza 30 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Brzezinach 1776-8
 Wzarnickiewicz Józef Nawrot 58 zagubił paszport rosyjski wydany w ziemi Radomskiej pow. Kozienice znalazcę proszę o zwrot 10-1776-8
 Wzarnicki Ignacy zagubił kartę powołania wyd. w Pabjanicach 10-1874-3
 Wzarnicki Franciszek zagubił kartę Karłową wyd. w Łodzi z P K U Cegielniana 5 10-1875-3
 Wzarnicki Antoni Pabjanicka Szosa 65 zagubił kwit wyd. z wzięcia ul. Miłsza na kaucej w sumie mk tysiąc Znalzacę proszę o zwrot. 10-1854-1